

Przemyk zaśpiewała na Cieńkowie

Data publikacji: 14.07.2014 7:55

To był niezwykle koncert. Pod wieloma względami- niezwykle było miejsce, atmosfera, widzowie oraz oczywiście artyści. Na szczycie Cieńkowa w Wiśle Malince, w sobotę, 12 lipca br. odbył się koncert Renata Przemyk AKUSTIK TRIO.

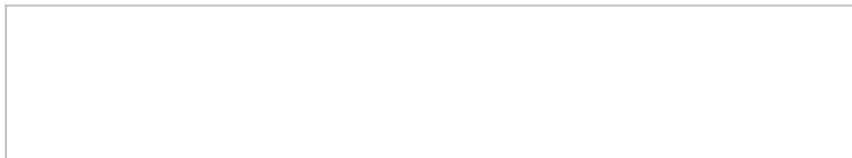
□

Występ oryginalnej artystki, Renaty Przemyk odbył się w ramach III Folk Festivalu ETNOPOLE 2014 (Pisaliśmy: [Etnopole już od piątku](#)) jako jeden z wielu atrakcji (prócz Przemyk, na Etnopolu wystąpiła również Dikanda, Megitza, Magda Navarrete & Balkalatin Connection, Kasia Zaręba, zespół Yejku i Chigaga Group z Maroka).

Dobrze, że organizatorzy koncertu na Cieńkowie nie przestraszyli się trudów związanych z jego organizacją w tak niezwykłym miejscu, dzięki temu przybyli w sobotni (12.07.2014) wieczór na szczyt Cienkowa w Wiśle Malince doświadczyć mogli niezwykłych wrażeń- wprawdzie podróż koleją linową i pięknych widoków ze szczytu, potem magicznego głosu artystki w plenerze na wysokości 720 metrów, spływającego z hali ku dolinom pośród zapadającego zmroku.

Artystka, nie tylko wykonywała swoje utwory, takie jak "Babę zesłał Bóg", "Jakby nie miało być", "Ten taniec", ale również w przerwach raczyła zebranych anegdotami, opowieściami i refleksjami na temat natury miłości, samotności, potrzeby odkrywania świata. Mówiła o uczuciach, które- choć nie zawsze łatwe - są częścią naszego życia, o instrumentach, które jej towarzyszą, a nawet opowiedziała historię czarnych szpilek podarowanych przez wróżkę...

Plener, swojska atmosfera, brak pompy, szczerść artystów, akustyczne brzmienia - to wszystko sprawiło, że koncert pod magicznym drzewem był pełen czaru i na pewno pozostanie we wspomnieniach obecnych na długo.



Natasza Gorzołka